

Maciej H. Dąbrowski

Polskie Towarzystwo Filologiczne / Stowarzyszenie „Pamięć i Dialog”

Inskrypcje łacińskie Legnicy. Kościół św. Jana Chrzciciela i klasztor franciszkanów

Słowa kluczowe: epigrafika, barok, jezuiti, emblematy, sarkofagi, Sprintzenstein, Harrach

Keywords: epigraphy, Baroque, Jesuits, emblems, sarcophagi, Sprintzenstein, Harrach

W pierwszych dwóch częściach cyklu poświęconego łacińskojęzycznej epigrafice Legnicy przedstawiłem inskrypcje z Mauzoleum Piastów, znajdującego się w kościele św. Jana Chrzciciela. Trzecia i ostatnia już wizyta w tym miejscu poświęcona jest samej świątyni oraz przylegającemu do niej byłemu kolegium jezuickiemu, w którym dziś mieści się klasztor franciszkanów konwentalnych oraz Szkoła Podstawowa im. św. Franciszka z Asyżu. Przedmiotem tego opracowania¹ są inskrypcje znajdujące się w obecnym budynku klasztornym, na ścianach budynku kościoła (tak w jego wnętrzu, jak i na zewnątrz), na sarkofagach fundatorów barokowej świątyni, jak również drobiazgi epigraficzne z obrazów, witraży i współczesnych tablic pamiątkowych². Kryterium doboru omówionych tu inskrypcji stanowi stan zachowania poszczególnych zabytków będących nośnikami epigrafiki.

¹ Jego niemal ukończona wersja, poszerzona o omówienie dwóch poprzednich tekstów, została zaprezentowana na zebraniu Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Filologicznego 18 października 2023 r. Dziękuję obecnym (szczególnie prof. Jakubowi Pigionowi oraz dr Katarzynie Ochman) za uwagi oraz cenne podpowiedzi, które pomogły mi dopracować artykuł przed publikacją.

² Po raz kolejny chciałbym wyrazić swoje podziękowania dla proboszcza i gwardiana o. Zdzisława Tamioly, za którego zgodą udało mi się wejść do wielu miejsc w zespole kościelno-klasztornym, jak również dla zakrystianina br. Tomasza Wolaka, który mnie do nich wpuścił i pomógł je obfotografować oraz służył cenną radą.

Wykorzystanymi opracowaniami są ponownie dzieło Wahrendorffa³ i praca Dalidowicza⁴. Skorzystałem również z publikacji poświęconych omawianej budowl⁵ czy szerzej – miastu⁶ oraz sztuce na Śląsku⁷.

1. Dawne kolegium jezuickie

Ostatni Piastowie legnicko-brzescy byli luteranami. Po ich śmierci panowanie na tych ziemiach objęli sprawujący władzę cesarską katoliccy Habsburgowie. W ramach polityki wyznaniowej do miasta sprowadzono jezuitów, którzy mieli przysłużyć się rekatolicyzacji Legnicy. Na mocy cesarskiego rozporządzenia odebrano kościół św. Jana ewangelikom, a następnie przekazano zakonnikom⁸.

Budowla zawdzięcza swe powstanie postanowieniom testamentowym, zgodnie z którymi majątek otyński dowódcy w armii cesarskiej, barona Johanna Ernsta⁹ von Sprintzensteina (ok. 1570 r.–2 listopada 1639 r.)¹⁰ oraz jego małżonki Eleonory, hrabiny von Harrach (1586 r.–30 grudnia 1645 r.) trafił w ręce jezuitów¹¹. Małżeństwo fundatorów zostało upamiętnione

³ J.P. Wahrendorff, *Lignitzische Merckwürdigkeiten oder Historische Beschreibung der Stadt und Fürstenthums Lignitz im Herzogthum Schlesien*, Budiszin 1724.

⁴ M. Dalidowicz, *Krajobraz epigraficzny Legnicy w okresie nowożytnym* [dysertacja doktorska, Uniwersytet Jagielloński], Kraków 2020 [obrona 2021].

⁵ Najważniejsze pozycje na jej temat to: K. Kalinowski, *Kościół św. Jana w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1967, t. 4, s. 94–116; Z. Lec, *Jezuici w Legnicy*, Wrocław 2001 (rozdziały III i IV, s. 213–276).

⁶ *Legnica. Monografia historyczna miasta*, red. M. Haisig, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, *Legnica. Zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław–Legnica 1998.

⁷ K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku*, Warszawa 1986; *idem*, *Architektura doby baroku na Śląsku*, Warszawa 1977; *Malarstwo barokowe na Śląsku*, red. A. Kozieł, Wrocław 2017. Dziękuję pani Barbarze Pietras z Działu Sztuki Muzeum Miedzi za wskazanie wartościowej literatury uzupełniającej z dziedziny historii sztuki.

⁸ Obszerniej na temat wspomnianych tu przemian i założeń budowlanych: K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 99–102; J. Leszczyński, *Miasto w latach 1618–1807* [w:] *Legnica. Monografia...*, s. 114–117, 122; R. Eysymontt, *Ubranietyka i architektura w okresie baroku* [w:] *Legnica. Zarys...*, s. 214–216; Z. Lec, *Jezuici w Legnicy...*, s. 80–90, 217–232; K. Kalinowski, *Architektura...*, s. 162–169.

⁹ W niektórych opracowaniach imiona barona pojawiają się w wersji spolszczonej (Jan Ernest), albo z dodatkiem współczesniejszej niemieckiej w nawiasie (Hans). Konsekwentnie trzymam się jednak ich oryginalnego brzmienia.

¹⁰ Obszerniej (w języku niemieckim): C. Wurzbach, *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich*, t. 36, Wien 1878, s. 287–288.

¹¹ K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 100; Z. Lec, *Jezuici w Legnicy...*, s. 87; *idem*, *Uwagi o dziejach i działalności rekatolicyzacyjnej jezuitów w tzw. państwie otyńskim w latach 1649–1776*, „Studia Paradyskie” 1994, t. 4, s. 45–49.

m.in. w inskrypcji¹², która znajduje się nad wejściem do dawnego kolegium jezuickiego:

Deo / gL[o]rIa / aC [fa]MILLae sprInzensteI-/nIanae¹³
Chwała Bogu i rodzinie Sprintzenstein



Inskrypcja „Deo gL[o]rIa aC [fa]MILLae sprInzensteInIanae” nad wejściem do dawnego kolegium jezuickiego. Fot. autora

¹² Przy zapisie wszystkich inskrypcji konsekwentnie stosuję ukośniki dla oznaczenia kolejnego wersu, nawiasy okrągłe przy rozwinięciach skrótów, nawiasy kwadratowe przy uzupełnieniach oraz podkreślenia przy ligaturach.

¹³ Zapis podaję zgodnie ze stanem zachowania, uzupełnienia na podstawie: J.P. Warendorff, *op. cit.*, s. 174 (zapis za nim podają: M. Dalidowicz, *op. cit.*, s. 201; J. Lec, *Jezuici w Legnicy...*, s. 219). Por. C. Wurzbach, *op. cit.*, s. 287–288, gdzie błędnie zdublowano jedno L (co nie tylko jest błędem językowym, ale w obecnym tu chronostychu przesunęłoby datę wprzód o 50 lat), nazwisko rodziny zapisano zaś w nowszej wersji (*faMILLae SprInzensteInIanae*), mimo że faktycznie w tej i innych inskrypcjach widnieje ono w wersji pierwotnej. W kwestii pisowni nazwiska zob. [https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_\(Adelsgeschlecht\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_(Adelsgeschlecht)) [dostęp: 21 VII 2023]. Konsekwentnie trzymam się pierwotnej pisowni nazwiska, jako że taka widnieje na inskrypcjach.

Sposób wykorzystania wielkich i małych liter jest nieprzypadkowy. Mamy tu do czynienia z chronostychem, czyli sposobem datacji z wykorzystaniem faktu, że niektóre litery łacińskiego alfabetu mogą być jednocześnie cyframi rzymskimi. Zsumowanie wielkich liter potraktowanych jako liczby daje rok powstania¹⁴. W tym przypadku jest to rok 1706¹⁵.



Figura św. Ignacego Loyoli z inskrypcjami AD MAIOREM DEI GLORIAM oraz CONSTITUTIONES SOCIETATIS IESU. Fot. autora

Na balkonie portalu znajdują się ponadto dwie rzeźby: św. Ignacego Loyoli, założyciela zakonu jezuitów, oraz św. Franciszka Ksawerego, znamienitego członka tegoż zgromadzenia. Pierwszy z nich, umiejscowiony po lewej, trzyma księgę, w której można przeczytać następujące zapisy (pierwszy na lewej, drugi na prawej stronie otwartej księgi):

¹⁴ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012, s. 145. Litery o wartościach liczbowych to: I (1), V (5), X (10), L (50), C (100), D (500), M (1000). O chronostychach w Legnicy: M. Dalidowicz, *op. cit.*, s. 154, 177, 200–203.

¹⁵ DLICMILIII → MDCLLIIIIII = MDCCVI = 1706. Kolegium powstało w latach 1700–1706, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 100; J. Leszczyński, *op. cit.*, s. 122.

AD / MAIOREM / DEI / GLORIAM

Na większą chwałę Bożą¹⁶.

CONSTITU/TIONES / SOCIETATIS / IESU

Konstytucje Towarzystwa Jezusowego¹⁷.

Na ornacie św. Ignacego widać opatrzony krzyżem w środkowej literze popularny u jezuitów chrystogram *IHS*. Jest to co prawda skrót od zapisu imienia Jezusa po starogrecku (IHΣ, od Ἰησοῦς, majuskułą: ΙΗΣΟΥΣ), jednak z uwagi na podobieństwo łacińskiej litery H oraz greckiej Η (*eta*) traktowano je również jako skrót od łacińskich: *In Hoc Signo [vincis]* (w tym znaku [zwycięzisz]), *Iesus Hominum Salvator* (Jezus Zbawiciel ludzi), *Iesus Homo Sanctus* (Jezus święty człowiek), *Iesum Habemus Socium* (mamy Jezusa za towarzysza), jak również *Iesu Humilis Societas* (pokorne Towarzystwo Jezusowe) jako znak zakonu jezuitów¹⁸. Nie tylko nie jest to jedyna rzeźba w zespole kościelno-klasztornym, na której zamieszczono ten chrystogram, lecz znajduje się on także na niektórych elementach wyposażenia świątyni, jak ławki czy konfesjonał. Jest on również obecny w obłoku, na który spoglądają w górę obaj przedstawieni tutaj święci (tu również z krzyżem opartym o literę H).

Po wejściu przez bramę znajdziemy się w przedsionku, z którego można udać się w lewo do klasztoru lub w prawo do kościoła. W korytarzu skrzydła klasztornego, w niszach po lewej stronie, znajdują się ponadnaturalnej wielkości rzeźby świętych¹⁹. Pierwszym z nich jest znany już z balkonu św. Ignacy Loyola. W trzymanej przez niego otwartej księdze widać dwie zapisane skrótowo inskrypcje. Po lewej ponownie pojawia się chrystogram *IHS* z krzyżem wpisanym w środkową literę, natomiast po prawej znajduje się poszerzona o jedno słowo dewiza jezuitów:

O(MINA) / A(D) M(AIOREM) / D(EI) G(LORIAM)

Wszystko na większą chwałę Bożą.

¹⁶ Jest to dewiza zakonu jezuitów.

¹⁷ Imię *Iesus/Jesus* (Jezus, pisownia łacińska wariantywna) jest w łacinie nieregularne i aż w czterech z sześciu przypadków przyjmuje formę *Iesu/Jesu*. Tutaj jest to genetiw (dopełniacz), który można tłumaczyć dzierżawczo (czyje?). Oficjalną nazwą zakonu jezuitów jest właśnie *Societas Jesu* (Towarzystwo Jezusowe). Wspomniane konstytucje zakonu mają swoje współczesne – w tym polskie – wydania, zob. np. *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego oraz Normy Uzupełniające*, Kraków–Warszawa 2006.

¹⁸ A. Jogan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013, s. 309, s.v. *IHS*.

¹⁹ Znajdujące się w kolegium posągi świętych (Ignacego Loyoli, Franciszka Ksawerego, Jana Chrzciciela, Józefa i Jana Nepomucena) pochodzą z drugiej dekady XVIII stulecia, K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku...*, s. 203; K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1987, t. 13, s. 25.

Przed schodami korytarz skręca w prawo i zaraz za rogiem na ścianie po prawej stronie znajduje się współczesne malowidło naścienne upamiętniające śluby lwowskie króla Jana Kazimierza. Pod spodem można przeczytać datę tego wydarzenia, zapisaną hybrydowo – częściowo cyframi rzymskimi, częściowo arabskimi: „A(nno) D(omini) 1656 I.IV” (1 kwietnia roku Pańskiego 1656).

Na pierwszym piętrze budynku znajdują się część klasztorna (po wejściu po schodach patrząc na lewo) oraz część wydzielona na potrzeby szkoły (na prawo). W części klasztornej jedyna łacińska inskrypcja²⁰ znajduje się w kaplicy. Jest to umieszczony na krzyżu za ołtarzem tzw. tytuł winy:

Iesus Nazarenus / Rex Iudaeorum
Jezus Nazarejczyk, król żydowski²¹

Inskrypcję na krzyżu wyróżnia nie tylko to, że została zapisana w pełnym brzmieniu – podczas gdy zazwyczaj pojawia się w postaci abrewiacji INRI – lecz także to, iż powyżej wersji łacińskiej znajdują się również wersja hebrajska (כְּזִיר אֱשׂוּעָה \ מְלֶכֶּה הַיְהוּדִים²²) oraz grecka (Ἰησοῦς ὁ Ναζωραῖος / ὁ βασιλεὺς²³ τῶν / Ἰουδαίων).

Do wydzielonej części szkolnej prowadzi brama, obecnie już nowoczesna, ale na pozostałym okratowaniu widnieje wizerunek Matki Bożej, która ma aureolę z gwiazd i stoi na półksiężycu, a całą postać okala wieniec róż. Pod spodem umieszczony jest napis²⁴, będący jednym z wezwań Litanii Loretańskiej:

²⁰ Wahrendorff (a za nim Lec) wspomina również inskrypcje z refektarza, te jednak się nie zachowały, zob. J.P. Wahrendorff, *op. cit.*, s. 174–175; por. J. Lec, *Jezuici w Legnicy...*, s. 221–222.

²¹ Dosłownie: Żydów.

²² Kolejność wyrazów jest jednak zmieniona, ponadto zapis כְּזִיר (*kāzír*), gdzie prawdopodobnie zamierzone było הַנְּזָרִי (*hannāc'ri*), jest ewidentnie błędny. Por. w hebrajskim tłumaczeniu Nowego Testamentu, Jerusalem 2007, s. 226: לְשׂוּעָה מְלֶכֶּה הַיְהוּדִים.

²³ Błędny akcent *circumflexus*, gdy powinien być *gravis*: βασιλεὺς. Por. *Novum Testamentum Graece*, red. E. Nestle, E. Nestle, B. Aland, K. Aland *et. al.*, Stuttgart 2012 [wyd. 28], s. 368.

²⁴ Inny niż dwie inskrypcje, które podaje Wahrendorff (*op. cit.*, s. 174): „Deus posuit immaculatam Viam tuam” (Bóg uczynił twoją drogę nieskalaną) oraz „Gressus tui in calceamentis, Filia Principis Cantic. VII.” (Kroki twoje w sandałach, Córko Księżęca. Pieśń nad pieśniami, rozdział 7). Przytacza je Lec, ale – zapewne przez nieuwagę – dokonuje kontaminacji obu cytatów, przechodząc po *tuam* od razu do *calceamentis* (J. Lec, *Jezuici w Legnicy...*, s. 221). Pierwsza inskrypcja to parafraza cytatu z Księgi Psalmów (Ps 18[17], 33), por. „Deus qui prac-ingit me virtute / et posuit immaculatam viam meam”, cytat za: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, red. R. Weber, R. Gryson, Stuttgart 2007, s. 788 („Bóg, co mocą mnie przepasuje / i nienaganą czyni moją drogę”, cytat za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000, s. 677). Druga to cytat z księgi Pieśni nad Pieśniami (Pnp 7, 2), co zresztą zostało zaznaczone w samej inskrypcji, por. „Quam pulchri sunt pedes tui in calceamentis, / filia principis!”, cytat za: *Biblia Sacra...*, s. 788 („Jak piękne są twe stopy w sandałach, / księżniczko!”, cytat za: *Pismo Święte...*, s. 859).



Krata nad bramą do części szkolnej, inskrypcja u stóp wizerunku Maryi: „Porta Coeli – o(ra) p(ro) n(obis)”. Fot. autora

Porta Coeli²⁵ – o(ra) p(ro) n(obis)
Bramo niebieska²⁶ – módl się za nami²⁷

W części szkolnej, nad drzwiami po lewej stronie od wejścia, umieszczone zostało motto zakonu franciszkanów: „PAX ET BONUM” (Pokój i dobro). Po lewej natomiast dalej ciągnie się klatka schodowa, a w niszach na półpiętrze umieszczone zostały jeszcze dwie rzeźby. Po lewej wyobrażony został św. Józef z Dzieciątkiem Jezus. W rękach małego Chrystusa znajduje się tabliczka z inskrypcją:

BENEDICTIONEM²⁸ DOMUS FIAT
Niech dom będzie błogosławieństwem

²⁵ Drugi wyraz ma przedziwną formę zapisu. Pod pierwszą literą jest pewien rodzaj fali (która jednak nie jest częścią litery), tak że w pierwszej chwili przypomina raczej *L* niż *C*. Z kolei dwie następne zostały napisane jedna nad drugą (dużo mniejsze *e* nad normalnej wielkości *o*).

²⁶ Dosł. nieba.

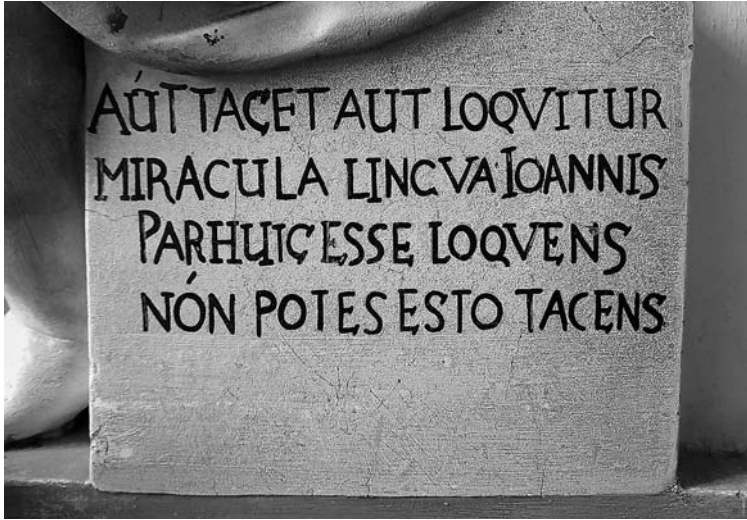
²⁷ Tłum. za: *Liturgia Godzin*, t. 1, Poznań 2006 [wyd. 2], s. 1381.

²⁸ Pierwsze słowo jest co prawda rozmazane, ale w pełni czytelne.



Rzeźba św. Jana Nepomucena. Fot. autora

U stóp znajdującej się po drugiej stronie rzeźby św. Jana Nepomucena siedzi putto, zaś pod nim umieszczona została inskrypcja zapisana dystychem elegijnym. Aby ułatwić czytanie metryczne, zaznaczyłem ikty przez podkreślenie oraz wskazałem cezury (||):



Inskrypcja u stóp rzeźby św. Jana Nepomucena. Fot. autora

AUT TACET AUT LOQUITUR || / MIRACULA LINCVA²⁹ IOANNIS /
PAR HUIC ESSE LOQUENS || / NON POTES ESTO TACENS
 Język Jana albo milczy³⁰, albo mówi rzeczy budzące podziw.
 Nie możesz mu dorównać mówiąc, [więc] dorównaj milcząc³¹.

2. Sarkofagi Sprintzensteinów

Sprintzensteinowie zostali ostatecznie pochowani w kościele św. Jana, a ich sarkofagi³² umieszczono w bocznej kaplicy, pierwszej z prawej od strony

²⁹ Zapis zgodny ze stanem faktycznym. Zamiast spodziewanego tu G widnieje C, zaś U zapisano w wariacie spółgłoskowym V.

³⁰ Jest to nawiązanie do zachowanej przez świętego tajemnicy spowiedzi.

³¹ Dziękuję panu prof. Jakubowi Pigionowi za sugestię korekty metrum i tłumaczenia drugiego wersu.

³² Kalinowski kilkakrotnie wspomina je w swoich pracach, przy czym np. w artykule zamieszczonym w czwartym tomie „Szkiców Legnickich” (K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 104) ogranicza się do nazwania ich pięknymi, zaś w innym swoim tekście z tomu trzynastego (K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy...*, s. 22–23) opisuje spoczywające na sarkofagach pełnoplastyczne postaci fundatorów, które, choć wyrzeźbione w latach dwudziestych XVII w. (a zatem kilka dekad po ich śmierci) przedstawione zostały w sposób archaizujący, w nawiązaniu do średniowiecznej tradycji. O ile jednak określa oba sarkofagi jako wyjątkowe, nie ceni wysoko poziomu artystycznego przedstawionych postaci, co prowadzi go do wniosku, że twórcą był jakiś miejscowy rzeźbiarz.

ołtarza. Na ścianie za nimi wymalowana została długa szarfa z napisem, a pod nią umieszczono tarcze herbowe obojga małżonków opatrzone inskrypcjami:

Benefactores soc(ietatis) Iesu huiusque domus.

Dobroczynicy Towarzystwa Jezusowego i tej budowli.

D(omina) Eleonora de Sprintzenstein / nata Comitissa Harrachiana /

+ XXX XII³³ MDCXLV.

Pani Eleonora von Sprintzenstein, urodzona [jako] hrabina von Harrach,

zmarła 30 grudnia 1645.

D(ominus) Ioannes Ernestus Lib(er) Baro³⁴ / de Sprintzenstein. / + MDCXXXIX.

Pan Johann Ernst, baron von Sprintzenstein. Zmarł w roku 1639.

Oba sarkofagi pokryte są ponadto emblematami opatrzonymi łacińskimi inskrypcjami, po cztery emblematy z prawego i po cztery z lewego boku (razem osiem na każdym sarkofagu, w sumie szesnaście). O ile jednak łacińskie sentencje są w pełni czytelne, większość emblematów jest dziś zupełnie niewidoczna, co znacząco utrudnia znalezienie właściwego kontekstu i poprawne odczytanie znaczenia tekstów.

³³ Dzień i miesiąc zapisane są jeden nad drugim (jak w ułamku zwykłym).

³⁴ Łac. *baro*, także *liber baro* – baron (tytuł szlachecki), za: A. Jougan, *op. cit.*, s. 66, s.v. *baro*. Łac. *baro* jest to „dostojnik państwowy, przebywający często w otoczeniu władcy”, termin występuje w kolokacji z nazwą księstwa, królestwa czy ziem(i), poza Polską jako *liber baro* lub *comes baro*, za: *Elektroniczny Słownik Łaciny Średniowiecznej w Polsce*, s.v. *baro*, https://ellexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/baro#haslo_pelny [dostęp: 25 VII 2023]. Gloger podaje: „nie był nigdy tytułem, przyswojonym dawnemu językowi polskiemu, ale zato w dokumentach łacińskich z doby Piastów i Jagiellonów, zwłaszcza w liczbie zbiorowej, często używanym. Gdy bowiem chciano oznaczyć możną szlachtę, która miała poddanych i prawo sądownictwa nad nimi, zapożyczano z zachodniej Europy łacińską nazwę *barones*. U Niemców *baron*, *freiherr*, *edelherr*, *baro*, *liber baro*, był to szlachcic bądź lenny, bądź allodialny względem cesarza i państwa, a który miał własne sądy i używał w koronie swego herbu 7 pałek. Gdy namnożyła się wielka liczba baronów, znaczniejsi, dla wyróżnienia, przybierali tytuły grafów czyli hrabiów, a natomiast cesarze nadawali tytuły baronów państwa dochodzącej do znaczenia szlachcie niemieckiej. W Polsce dyplomów takich nie było (...) Jestto proste naśladownictwo językowe, wypływające z użycia łaciny, jako powszechnego w ówczesnej Europie języka uczonych i prawodawców. (...) Dotąd też tytuł baronowski brzmi w uszach polskich z cudzoziemska i nosi charakter obcej naleciałości, narówni z grafem i hrabią”, za: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. I, Warszawa 1900, s. 115, s.v. *baron*. Łac. termin *liber baro* (dosł. wolny baron) z uwagi na pierwszy człon odpowiadałby znaczeniowo niemieckiemu *Freiherr* (dosł. wolny pan). Por. C. Wurzbach, *op. cit.*, s. 287, gdzie Johann (Hans) Ernst figuruje właśnie jako *Freiherr*. Zob. też: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Freiherr> [dostęp: 25 VII 2023].

Inskrypcje na sarkofagu hrabiny Eleonory (w kolejności: dwa z lewej strony wieka, dwa z lewego boku, dwa z prawej strony wieka, dwa z prawego boku)³⁵:

HIS VINCITVR ARMIS³⁶.

Tą bronią jest pokonywany/wieńczona³⁷.

AMPLIVS HAVD SITIAM³⁸.

Więcej nie będę pragnąc³⁹.

PRAEPLACET⁴⁰ VNA TRIBVS⁴¹.

Jedna podoba się bardziej od trzech⁴².

³⁵ Wszystkie szesnaście inskrypcji z obu sarkofagów przytaczam za stanem faktycznym, zachowując rozróżnienie lub brak rozróżnienia pisowni U/V oraz I/J.

³⁶ Emblemat jest prawie niewidoczny. W tym, co pozostało, można próbować doszukać się postaci stojącej odrobinę na prawo od centrum, być może ze skrzydłami, która coś trzyma, przypuszczalnie oszczepy lub tarczę zdobioną krzyżującymi się pasami, a możliwe, że jeszcze jedna postać znajduje się przed nią, ale wizerunek jest zbyt zamazany, by mieć pewność. Jest szansa, że to archanioł Gabriel z Maryją i przedstawiono tu scenę Zwiastowania. U Abrahama od św. Klary (Johann Ulrich Megerle, augustianin) pojawia się emblemat opatrzony taką właśnie inskrypcją, a wyobrażony jest na nim zbrojny z tarczą, na której widnieje wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, zob. Abraham a Sancta Clara, *Aller Freud und Fried*, Wienn 1698, strona nienumerowana między s. 44 i s. 45. Kontekst maryjny przedstawienia wydaje mi się zatem możliwy.

³⁷ Może tu chodzić zarówno o czasownik *vincere* (w podstawowym znaczeniu: zwyciężać, pokonywać), jak i o *vincire* (wiązać, ale w stronie biernej również: być wieńczonym), gdyż oba tworzą tę samą formę, różniącą się jedynie długością drugiego I, zob. *Słownik łacińsko-polski*, t. 5, red. M. Plezia, Warszawa 2007, s. 614–616, s.v. *vincio*, *vinco*. Inskrypcja nie notuje jednak iloczasu. Być może ta dwuznaczność jest tu zamierzona – pokonywany jest szatan, wieńczona po śmierci jest hrabina.

³⁸ Emblemat niewidoczny. Tekst prawdopodobnie nawiązuje do sceny rozmowy Jezusa z Samarytanką (J 4, 13–14), gdzie Chrystus mówi o wodzie żywej, której udziela na życie wieczne, por. „non sitiet in aeternum”, cytat za: *Biblia Sacra...*, s. 1663. Różnice w doborze słownictwa przypuszczalnie ze względów metrycznych.

³⁹ Por. „Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu”, cytat za: *Pismo Święte...*, s. 1398.

⁴⁰ Jest to złożenie *prae* (na przedzie) – które w znaczeniu „z przodu”, „wcześniej” albo „bardzo” często łączy się z czasownikami – oraz *placere* (podość się), zob. *Słownik łacińsko-polski*, t. 4, red. M. Plezia, Warszawa 2007, s. 174, s.v. *placeo*, s. 223, s.v. *prae*. Por. liczne czasowniki będące złożeniami z *prae*, *ibidem*, s. 223–279.

⁴¹ Emblemat przedstawia trzy hełmy z koronami.

⁴² Trzy hełmy z koronami widnieją w herbie Sprintzensteina nad tarczą herbową, por. [https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_\(Adelsgeschlecht\)#Wappen](https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_(Adelsgeschlecht)#Wappen) [dostęp: 26 X 2023]. Liczba trzy odnosi się bezpośrednio do przedstawionych tu hełmów, jednak z uwagi na dość jasne nawiązanie do herbu mogą one symbolizować władzę barona na podległych mu ziemiach. Liczba jeden może odnosić się do samej hrabiny, a w takim wypadku oznaczałoby to, że jest ona dla męża ważniejsza niż tytuły i panowanie.



Emblemat z sarkofagu hrabiny Eleonory z inskrypcją PRAEPLACET VNA TRIBVS.

Fot. autora

PLENVN SATIABOR AD ORTVN⁴³.

Do wschodu słońca⁴⁴ napełnię się do syta.

PRETIO VIRTVTIS ADEPTA⁴⁵.

Zdobyta⁴⁶ za cenę męstwa⁴⁷.

⁴³ Emblemat przedstawia czarnego ptaka (być może krogulca, gdyż widnieje on też w herbie Sprintzensteina, por. [https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_\(Adelsgeschlecht\)#Wappen](https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_(Adelsgeschlecht)#Wappen) [dostęp: 26 X 2023]), który patrzy na wschodzące słońce, prawdopodobnie symbolizujące Chrystusa, co byłoby też aluzją do mającego nadejść zmartwychwstania. W wyrażeniu przyimkowym „plenum ... in ortum” nie dziwi szyk przyimka, jednak wstawienie w środek jeszcze czasownika jest już raczej nietypowym zabiegiem i może sugerować dopasowanie kolejności wyrazów do metrum.

⁴⁴ W inskrypcji *ortus* (wschód [słońca]) został określony przymiotnikiem *plenum* (pełny), co można chyba rozumieć w ten sposób, że chodzi o czas, kiedy tarcza słoneczna ukaże się już w całości. Por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, red. M. Plezia, Warszawa 2007, s. 742, s.v. *ortus*, *ibidem*, t. 4, s. 182–183, s.v. *plenus*. Słońce przedstawione na emblemacie jeszcze nie ukazało się w pełni, ale dopiero wschodzi.

⁴⁵ Emblemat niewidoczny.

⁴⁶ Końcówka *-a* występuje zarówno w liczbie pojedynczej w rodzaju żeńskim, jak i w liczbie mnogiej w rodzaju nijakim. Przypuszczalnie chodzi o hrabinę, stąd w tłumaczeniu pierwsza ze wspomnianych opcji.

⁴⁷ Łac. *virtus*, w zależności od kontekstu, przyjmuje różne znaczenia, najczęściej są to męstwo lub cnota (etyczna), zob. *Słownik łacińsko-polski*, t. 5, s. 224, s.v. *virtus*. Zakładając, że inskrypcja odnosi się do małżeństwa Sprintzensteinów, do barona chyba bardziej pasowałoby męstwo.



Emblemat z sarkofagu hrabiny Eleonory z inskrypcją PLENUM SATIABOR AD ORTUM. Fot. autora

AETERNA FOEDERA PACIS⁴⁸.
Wieczyste przymierza pokoju.

MELIORI⁴⁹ DIVES AB AVRO⁵⁰
Bogata⁵¹ ze względu na lepsze kosztowności⁵²

⁴⁸ Emblemat niemal niewidoczny, ale w centrum można dostrzec coś, co może być wieńcem laurowym, symbolem pokoju. Tekst jest nawiązaniem do *Eneidy* Wergiliusza (Verg. *Aen* XII 191), gdzie mowa o sojuszu Trojan z Aborygenami: „aeterna in foedera”, cytat za: G.B. Conte, *P. Vergilius Maro: Aeneis*, Berolini–Novi Eboraci 2009, s. 374.

⁴⁹ Zasadniczo przymiotniki w stopniu wyższym odmieniają się w typie spółgłoskowym koniugacji trzeciej, czyli z końcówką *-e* w ablatywie, jednak możliwa jest wersja oboczna z długim *-i*, zob. *Allen and Greenough's New Latin Grammar*, eds. J.B. Greenough *et al.*, Boston–London 1903, s. 53. Alternatywną pisownię zastosowano prawdopodobnie ze względów metrycznych.

⁵⁰ Emblemat przedstawia stojącego na tylnych łapach gryfa zwróconego w prawo w kierunku chrystogramu *IHS*. Gryf znajduje się też w herbie Sprintzensteina, por. [https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_\(Adelsgeschlecht\)#Wappen](https://de.wikipedia.org/wiki/Sprinzenstein_(Adelsgeschlecht)#Wappen) [dostęp: 26 X 2023]. Ponownie szyk przyimka został zaburzony przez wstawienie w środek innego wyrazu, zapewne ze względów metrycznych.

⁵¹ Forma *dives* jest identyczna w rodzaju męskim i żeńskim, jednak tu najpewniej odnosi się do zmarłej hrabiny, stąd właśnie forma żeńska w tłumaczeniu, por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 2, red. M. Plezia, Warszawa 2007, s. 224, *s.v. dives*.

⁵² Rzeczownik *aurum* oznacza nie tylko złoto, ale też m.in. bogactwa, kosztowności, por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, red. M. Plezia, Warszawa 2007, s. 323, *s.v. aurum*. Przedstawiony na emblemacie chrystogram może sugerować, że chodzi tu o Jezusa.

VENIT HORA QUIETIS⁵³.

Nadchodzi godzina odpoczynku⁵⁴.

Inskrypcje na sarkofagu barona Johanna (w kolejności: dwa z prawej strony wieka, dwa z prawego boku, dwa z lewej strony wieka, dwa z lewego boku):

FIXIS MENS HAERET IN ASTRIS⁵⁵.

Umysł łączy do gwiazd stałych.

IAM FACIE AD FACIEM⁵⁶.

[Teraz] już twarzą w twarz⁵⁷.

TERRA JACTATVS ET ALTO⁵⁸

Rzucany po ziemi i morzu

HIS LEVOR AD SUPEROS⁵⁹.

Na nich jestem unoszony do nieba.

AMOR ADDIDIT ALAS⁶⁰.

Miłość dodaje skrzydeł.

⁵³ Emblemat niewidoczny.

⁵⁴ Chodzi oczywiście o wieczny odpoczynek.

⁵⁵ Emblemat wyobraża stojącą postać z uniesioną w górę ręką i spoglądającą w niebo, gdzie znajdują się trzy gwiazdy. Jest to prawdopodobnie przedstawienie ukierunkowania na życie wieczne.

⁵⁶ Emblemat przedstawia czarnego ptaka (krogulca?), który lata przed umieszczonym na ścianie obrazem ledwo widocznej postaci ludzkiej. Tekst to nawiązanie do zdania z tzw. Hymnu o miłości (1 Kor 13, 12), por. „videmus nunc per speculum in enigmate / tunc autem facie ad faciem”, cytata za: *Biblia Sacra...*, s. 1783. W tekście biblijnym pojawia się zestawienie przysłówków *nunc* (teraz) i *tunc* (wtedy). Drugi odnosi się do przyszłości, która czeka wierzących w przyszłym życiu, dlatego w inskrypcji pojawia się *iam* (już), zgodnie z przekonaniem, że ci zmarli dostąpili już chwały nieba.

⁵⁷ Por. „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; / wtedy zaś [ujrzymy] twarzą w twarz”, cytata za: *Pismo Święte...*, s. 1496.

⁵⁸ Emblemat przedstawia postaci kościotrupa i anioła, pomiędzy którymi unosi się w powietrzu złota kula z trzema strusimi piórami, taka jak w herbie rodu von Harrach, por. <https://de.wikipedia.org/wiki/Harrach#Wappen> [dostęp: 26 X 2023]. Tekst jest parafrazą *Eneidy* Wergiliusza (Verg. *Aen* I 3): „terris iactatus et alto”, cytata za: G.B. Conte, *op. cit.*, s. 1.

⁵⁹ Emblemat przedstawia unoszące się serce o trzech piórach (zapewne aluzja do herbu von Harrach), które są podpisane: *Charitate, fide, spe* (miłością, wiarą, nadzieją). Wspomniane trzy stanowią tzw. cnoty teologalne (cnoty Boskie). Wymienione zostały przez św. Pawła Apostoła w ostatnim wersie tzw. Hymnu o miłości (1 Kor 13, 13): „nunc etiam manet / fides spes caritas / tria haec / maior autem his est caritas”, cytata za: *Biblia Sacra...*, s. 1784, por. „Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: / największa z nich [jednak] jest miłość”, cytata za: *Pismo Święte...*, s. 1496.

⁶⁰ Wątek dodawania skrzydeł (w tej właśnie formie: *addidit alas*) pojawia się też u rzymskich poetów, a jego chętnie wykorzystanie może być podyktowane metryką, gdyż pasuje do końcówki wersetu pisanego heksametrem daktylicznym i tak będzie również tutaj po sparowaniu



Emblemat z sarkofagu barona Johanna Ernsta z inskrypcją HIS LEVOR AD SUPEROS.
Fot. autora

FASTIS IN SCRIPTA BEATIS⁶¹
Zapisane⁶² w błogosławionych kronikach⁶³

EX HIS AD ELYSIOS⁶⁴.
Stąd na Pola Elizejskie.

tej inskrypcji z inną. Por. u Propercjusza (Prop. II 12, 5): „idem non frustra uentosas addidit alas”, cytat za: P. Fedeli, *Sextus Propertius. Elegiarum libri IV*, Monachii – Lipsiae 2006, s. 73; oraz u Wergiliusza (Verg. *Aen VIII* 224): „pedibus timor addidit alas”, cytat za: G.B. Conte, *op. cit.*, s. 238.

⁶¹ Emblemat niewidoczny. Ponownie zaburzony szyk przyminka, tym razem przez przymiotnik *scripta*.

⁶² Końcówka *-a* występuje zarówno w liczbie pojedynczej w rodzaju żeńskim, jak i w liczbie mnogiej w rodzaju nijakim. Przypuszczalnie chodzi o imiona, stąd w tłumaczeniu druga ze wspomnianych opcji.

⁶³ Przypuszczalnie chodzi o wspomnianą w księdze Apokalipsy (m.in. Ap 3, 5 oraz 20, 15) tzw. księgę życia, w której zapisani są zbawieni.

⁶⁴ Emblemat niewidoczny.

NUNC TRINO APTAMUR ET UNI⁶⁵.

Teraz podporządkowujemy się Trójjedynemu.

Jak widać, emblematy i inskrypcje na obu sarkofagach odnoszą się nie tylko do osoby w nich złożonej, ale nawiązują też do drugiego z małżonków lub traktują razem o nich obojgu. Gdy zaś sąsiadujące ze sobą w ten czy inny sposób inskrypcje z emblematów odpowiednio połączyć w pary, tworzą one osiem wersów heksametru daktylicznego. Dla ułatwienia czytania metrycznego podkreśliłem poniżej ikty oraz wskazałem cezury (||), a w jednym przypadku cezurę pomocniczą (|)⁶⁶, jak również zazaczyłem miejsca elizji (za pomocą nawiasów):

HIS VINCITVR ARMIS || AETERNA FOEDERA PACIS
AMPLIUS HAUD SITIAM || PRETIO VIRTUTIS ADEPTA
PRAEPLACET VNA TRIBVS || PLENVN SATIABOR AD ORTVM
VENIT HORA QVIETIS || MELIORI DIVES AB AVRO
IAM FACI(E) AD FACIEM || FIXIS MENS HAERET IN ASTRIS
HIS LEVOR AD SUPEROS || TERRA JACTATVS ET ALTO
FASTIS IN | SCRIPTA BEATIS || AMOR ADDIDIT ALAS
EX HIS AD ELYSIOS || NUNC TRIN(O) APTAMUR ET UNI

3. Alia minora

W kościele św. Jana znajdują się również inne drobne inskrypcje łacińskie. W większości zostaną one omówione w kolejności idąc od ołtarza głównego w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara.

Obraz w ołtarzu głównym⁶⁷ przedstawia scenę Chrztu Pańskiego. Widoczny tam Jan Chrzciciel, patron świątyni, trzyma krzyż, na którym wisi szarfa

⁶⁵ Emblemat ledwo widoczny, w centrum coś jakby trzy pióra (znów nawiązanie do herbu von Har-rach), a u góry świecące słońce. Treść odnosi się do Trójjedynego Boga, do którego po śmierci mają iść zmarli. W rzymskokatolickiej teologii dogmatycznej tradycyjnie traktaty o Bogu Jedynym i o Trójcy Świętej nazywają się po łacinie odpowiednio *De Deo Uno* oraz *De Deo Trino*. Ponadto tekst i emblemat zdają się korespondować z „PRAEPLACET VNA TRIBVS” z sarkofagu hrabiny, gdzie również pojawiały się liczby jeden i trzy oraz motyw z herbu współmałżonka. Warto zwrócić uwagę, że mamy tu użytą liczbę mnogą i treść dotyczy ich obojga.

⁶⁶ W każdym przypadku cezura wypada w miejscu, gdzie kończy się tekst jednej inskrypcji i zaczyna tekst kolejnej. Siedem spośród ośmiu takich par ma cezury męskie (po piątej półstopie), jedna natomiast (w której pierwsza inskrypcja z pary jest dłuższa i druga krótsza niż w pozostałych przypadkach) ma cezurę po siódmej półstopie z cezurą pomocniczą po trzeciej.

⁶⁷ W prawym dolnym rogu sygnowany przez autora: „Joh. Bochenek” i opatrzony datą: „1880”. Nad obrazem znajduje się kolejna już inskrypcja *IHS*.

z napisem, który nie jest widoczny w całości z uwagi na oddane przez malarza zawijanie się materiału: „ECCE AGNU[S] [D]EI” (oto Baranek Boży).

Tę samą scenę przedstawia rzeźba umieszczona na chrzcielnicy⁶⁸, która znajduje się w kaplicy chrzcielnej, pierwszej z lewej w stosunku do ołtarza i sąsiadującej z zakrystią. Tu również Jan Chrzciciel trzyma krzyż z szarfą, jednak w tym przypadku cały napis jest dobrze widoczny. W kaplicy chrzcielnej znajduje się również witraż św. Jadwigi, podpisanej po łacinie: „S(anc)t(a) Hedwigis”.

W kolejnej kaplicy (św. Anny)⁶⁹ umieszczony został natomiast witraż z herbem pierwszego biskupa legnickiego, Tadeusza Rybaka. Tradycyjnie u dołu herbu umieszczone zostało zawołanie biskupie:

PER CHRISTUM IN SPIRITU AD PATREM⁷⁰
Przez Chrystusa w Duchu (Świętym) do Ojca.

W centrum nastawy ołtarzowej znajduje się obraz *Ofiarowanie Marii w świątyni*⁷¹, a po bokach figury rodziców Matki Bożej, świętych Joachima i Anny. Króciutka inskrypcja pośrodku antepedium ołtarza wskazuje na świętą, której został poświęcony: „S(anc)t(a) A(nna)”. Joachim przedstawiony został w żydowskich szatach kapłańskich, zaś jego małżonka trzyma księgę z chryzogramem *IHS*. Na ołtarzu znajduje się również w większości zachowana tablica ołtarzowa⁷².

Na prawo od ołtarza św. Anny wmurowana została granitowa tablica⁷³ poświęcona Polakom wysiedlonym ze Lwowa i Kresów. Większa część inskrypcji jest po polsku, jednak rozpoczyna ją łacińska dewiza: „LEOPOLIS SEMPER FIDELIS” (Lwów zawsze wierny).

Pomiędzy wspomnianą a kolejną kaplicą umiejscowiona jest ambona. W jej centrum znajduje się płaskorzeźba, na której widać m.in. tablice z Dekalo-

⁶⁸ Nową chrzcielnicę wykonał kamieniarz Bruno Tschötschel z Wrocławia, podczas gdy dawną, barokową, przewieziono do kościoła w Legnickim Polu, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 104.

⁶⁹ Ołtarz św. Anny pochodzi ze zlikwidowanego kościoła klasztorowego benedyktynek, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 103. Zob. też: P. Wiszewski, *Opactwo benedyktynek w Legnicy (1348/1349–1810). Struktura, funkcjonowanie, miejsce w społeczeństwie*, Poznań–Wrocław 2003, s. 158; K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy...*, s. 18.

⁷⁰ Pośrodku zamieszczona jest również data ingresu: „24.V.1992”.

⁷¹ Namalował go J.J. Knechtel ok. 1725 r., *Malarstwo barokowe...*, s. 486.

⁷² Tablice ołtarzowe zawierają najważniejsze czytane przez kapłana teksty stałe liturgii mszy świętej w dawnej formie rytu rzymskiego.

⁷³ Zob. Cz. Kowalak, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, Legnica 2007, s. 301. Ta samodzielna publikacja, uzupełniona o trzystronicowy aneks, stanowi przedruk artykułu oryginalnie zamieszczonego w: „Szkice Legnickie” 2007, t. 28, s. 271–316. Por. *idem*, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, Legnica 2012, s. 63. Książka jest poszerzoną i uzupełnioną wersją publikacji z 2007 r.

giem, gdzie przykazania oznaczone są za pomocą kolejnych liczb rzymskich (I, II, III, ...). Na ścianie wewnątrz ambony umieszczona została inskrypcja datacyjna: „MDCCLIII” (1753).

Ołtarz w kolejnej kaplicy zawiera jedynie monogram imienia Maryi (koronowane M) w antepedium. Identycznie umiejscowiony jest podpis świętego w ołtarzu w następnej – i ostatniej już po lewej stronie – kaplicy św. Antoniego z Padwy⁷⁴: „S(anc)t(us) A(ntonius)”. W ołtarzu znajduje się również obraz przedstawiający świętego⁷⁵. Ponad nim umieszczona jest dłuższa inskrypcja łacińska⁷⁶, jednak napis jest niekompletny i trudny do poprawnego odczytania. Poniższe próby nie dają choćby zadowalającego rezultatu:

VAFRIS (?) – sprytnymi? chytrymi?⁷⁷

AC VIA (?) – i droga

lub [M]ACVLA (?) – zmaza⁷⁸

lub [IMM]ACVLA[TA] (?) – Niepokalana⁷⁹

.IDE (?)⁸⁰ – ?

OIMI (?) – ?

ANTON[IUS] (?) – Antoni

V/U (?) – ?

lub dwa poprzednie wspólnie: ANTON[IV][S] (?) – Antoni

GLORI[A] (?) – chwała

Z tyłu kościoła, tuż obok wejścia z korytarza łączącego świątynię i klasztor, stoi skarbona z łacińską inskrypcją „AVE MARIA” (Zdrowaś Maryjo). Po przejściu na prawą stronę kościoła można zauważyć u stóp znajdującego się na tyłach konfesjonau inskrypcję niemiecką, w której datacja została zapisana po łacinie: „MDCCCCXI” (1911). Tuż obok znajdują się drzwi prowadzące do schodów wiodących na emporę organową. Nad nimi widnieje imię Matki Bożej: „MARIA”.

⁷⁴ Ołtarz ten pochodzi ze zlikwidowanego kościoła franciszkańskiego za Bramą Chojnowską, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 103; K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy...*, s. 21–22.

⁷⁵ Obraz Św. Antoni Padewski namalował w 1722 r. G.W.J. Neunhertz, zob. *Malarstwo barokowe...*, s. 594.

⁷⁶ Niektóre litery są większego rozmiaru, co wskazywałoby na zastosowanie chronostychu: VICVICVLIDMIVLI → MDCCLLVVVVIII = MDCCCXXV, czyli 1825.

⁷⁷ Zob. *Słownik łacińsko-polski*, t. 5, s. 521, s.v. *vafer*. O ile słowo wydaje się dość czytelnie napisane, znaczenie wyrazu trudno dopasować do kontekstu ołtarza i raczej jest to fałszywy trop.

⁷⁸ Por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, s. 411, s.v. *macula*.

⁷⁹ Por. *Ibidem*, s. 37, s.v. *immaculatus*; A. Jougan, *op. cit.*, s. 312, s.v. *immaculatus*.

⁸⁰ Być może *vide* (spójrz, zobacz) lub *fide* (wiarą) albo *fides* (wiara)?

Na ołtarzu bocznym⁸¹ w pierwszej po prawej stronie kaplicy (św. Franciszka) umieszczone zostały relikwie błogosławionych męczenników: ojców Zbigniewa Strzałkowskiego (1958–1991) i Michała Tomaszka (1960–1991). Byli oni związani z tutejszym klasztorem franciszkanów konwentualnych, a zmarły niedawno w Legnicy o. Szymon Chapiński brał udział w ich procesie beatyfikacyjnym⁸². Relikwie znajdujące się w relikwiarzu zwyczajowo podpisane są po łacinie:

ex ossibus / B(eati) SBIGNIEI STRZAŁKOWSKI
[relikwie] z kości błogosławionego Zbigniewa Strzałkowskiego

ex ossibus / B(eati) MICHAËLIS TOMASZEK
[relikwie] z kości błogosławionego Michała Tomaszka

W kaplicy znajduje się również granitowa tablica pamiątkowa⁸³ poświęcona błogosławionym. W większości zapisana jest w języku polskim, jednak pod koniec zawiera datację po łacinie: „A(nno) D(omini) MCMXCVII” (roku Pańskiego 1997).

Na ścianie sąsiadującej z Mauzoleum Piastów umieszczone zostały figury św. Ignacego Loyoli (po prawej) oraz św. Franciszka Ksawerego (po lewej). Drugi z nich trzyma księgę z chrystogramem *IHS* na okładce, natomiast pierwszy ma otwartą księgę, w której zapisano dewizę jezuitów:

OMNIA / AD MA/JOREM⁸⁴ / DEI GLO/RIAM
Wszystko na większą chwałę Bożą.

W kaplicy św. Jadwigi (pierwotnie św. Benedykta⁸⁵) znajduje się ołtarz⁸⁶ z częściowo zachowaną tablicą ołtarzową. Kolejna i ostatnia po prawej (blisko

⁸¹ Ołtarz ten pochodzi ze zlikwidowanego kościoła franciszkańskiego za Bramą Chojnowską, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 103; K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy...*, s. 21–22. Zdaniem Kalinowskiego rzeźby w ołtarzu mogą być autorstwa tego samego artysty co posągi świętych Ignacego Loyoli i Franciszka Ksawerego, które znajdują się nad wejściem do kolegium (*idem*, *Rzeźba barokowa na Śląsku...*, s. 203–204.). Obraz *Stygmatyzacja św. Franciszka* znajdujący się w tym ołtarzu namalował w 1722 r. G.W.J. Neunhertz, zob. *Malarstwo barokowe...*, s. 594.

⁸² M.[H.] Dąbrowski, *Pokój po męczenniku*, <https://legnica.gosc.pl/doc/5624482.Pokoj-po-meczenniku> [dostęp: 26 VII 2023]; *Zmarł O. Szymon Chapiński*, <https://legnica.franciszkanie.pl/?p=17054> [dostęp: 26 VII 2023].

⁸³ Zob. Cz. Kowalak, *Pomniki i tablice pamiątkowe...*, s. 294; *idem*, *Pomniki i tablice pamiątkowe...*, s. 52.

⁸⁴ Pisownia oboczna przez J.

⁸⁵ Ołtarz zmienił wezwanie ze św. Benedykta na św. Jadwigę po zmianie obrazu w 1857 r., K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa w Legnicy...*, s. 18.

⁸⁶ Ołtarz ten pochodzi ze zlikwidowanego kościoła klasztornego benedyktynek, K. Kalinowski, *Kościół św. Jana...*, s. 103. Zob. też: P. Wiszewski, *op. cit.*, s. 158. Ołtarz zmienił wezwanie

ołtarza a naprzeciwko chrzcielnej) kaplica Serca Jezusowego to ta, w której znajdują się omówione już sarkofagi Sprintzensteinów. Drobne napisy po łacinie zawierają ponadto płaskorzeźby niektórych scen stacji Drogi Krzyżowej. Są to jednak treści na tyle popularne, że nie wymagają szerszego omówienia: „S(enatus) P(opulus) Q(ue) R(omanus)⁸⁷” (Senat i Lud Rzymski) oraz „I(esus) N(azarenus) R(ex) I(udaeorum)⁸⁸” (Jezus Nazarejczyk, król żydowski).

By znaleźć ostatnią już spośród omawianych tu inskrypcji łacińskich, należy opuścić kościół. Na ścianie frontowej świątyni znajduje się granitowa tablica⁸⁹ upamiętniająca parafialne odnowienie Ślubów Jasnogórskich. Zamieszczona na niej polskojęzyczna inskrypcja zakończona jest łacińską dewizą: „POLONIA SEMPER FIDELIS” (Polska zawsze wierna).

Dwa artykuły poświęcone licznym inskrypcjom łacińskim, które pokrywają ściany i sarkofagi w Mauzoleum Piastów, domagały się uzupełnienia o pozostałe teksty w tym języku, które można znaleźć w zespole kościelno-klasztornym. Choć duża ich część to mało oryginalne drobiazgi epigraficzne, inne zasługiwały na szersze opracowanie niż zdawkowe wspomnienie w jednym czy dwóch zdaniach albo ogólny półstronicowy opis zabytku będącego nośnikiem inskrypcji. Najbardziej wartościowe są tu sarkofagi Sprintzensteinów. Podobnie jak te z Mauzoleum Piastów, pokryte są one emblematami opatrzonymi inskrypcjami, które zestawione razem układają się w poezję metryczną. Choć tekst pisany był z perspektywy filologicznej, być może zainteresuje również historyków sztuki czy specjalistów od heraldyki, stając się punktem wyjścia do dalszych badań również na tych polach. Życzyłbym sobie, by stanowił też pomoc dydaktyczną urozmaicającą proces nauczania łaciny, a także impuls do popularyzacji miejsca na gruncie turystyki i muzealnictwa. Zgodnie z zapowiedzią, przedstawioną na zebraniu Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Filologicznego, rozpoczęty projekt opracowania filologicznego łacińskich inskrypcji Legnicy zamierzam kontynuować w kolejnych latach, skupiając się na pozostałych miejscach obfitujących w epigrafikę w tym języku, jak inne kościoły, Zamek Piastowski czy przestrzeń miejska.

⁸⁷ Trzymany przez rzymskiego żołnierza w III stacji Drogi Krzyżowej.

⁸⁸ Dwukrotnie: w XI i XII stacji Drogi Krzyżowej. Oczywiście tytuł winy (*INRI*) jest również na krzyżu ołtarzowym.

⁸⁹ Zob. Cz. Kowalak, *Pomniki i tablice pamiątkowe...*, s. 274; *idem*, *Pomniki i tablice pamiątkowe...*, s. 16.

Streszczenie

Inskrypcje łacińskie Legnicy. Kościół św. Jana Chrzciciela i klasztor franciszkanów

Artykuł jest uzupełnieniem dwóch poprzednich o epigrafikę łacińską w innych niż Mauzoleum Piastów miejscach zespołu kościelno-klasztornego św. Jana Chrzciciela w Legnicy. Opisanie tu zostały teksty znajdujące się w dawnym kolegium jezuickim, a obecnie klasztorze franciszkanów konwentalnych, w kościele św. Jana, a przede wszystkim na sarkofagach Sprintzensteinów, fundatorów kolegium, pochowanych w bocznej kaplicy świątyni. Te ostatnie są szczególnie cenne, gdyż – podobnie jak niektóre sarkofagi w Mauzoleum – również one opatrzone zostały emblematami, którym towarzyszą łacińskie inskrypcje składające się w poezję metryczną.

Abstract

Latin inscriptions of Legnica. Church of St John the Baptist and the Franciscan monastery

This article supplements two previous ones with a discussion on Latin epigraphy located within the church and monastery complex of St John the Baptist in Legnica at sites other than the Piasts Mausoleum. It describes texts located in a former Jesuit college, which now houses the Conventual Franciscan monastery, as well as the ones that can be found in St John's Church and, above all, on the sarcophagi of the Sprintzensteins, the founders of the college, buried in the side chapel of the church. The latter are particularly valuable since, just like some of the sarcophagi in the Mausoleum, they bear emblems accompanied by Latin inscriptions that form metrical poetry.